

GAZETA OLSZTYŃSKA

Przedpłata:

„Gazeta Olsztyńska“ z dod. „Przyjaciel Dziełek“ wychodzi codziennie, z wyjątkiem niedziel i świąt i kosztuje mies. na pocztach 250 mk., z odnosz. do domu 259 mk., do Polsk. mies. 700mk. lub 1400 mkp. które należy wpłacić na nasze konto w Banku Dyskontowym w Bydgoszczy.

Ojców mowy, ojców wiary
Brońmy zgodnie: młody, stary!

Niech będzie pochwalony
Jezus Chrystus!

Ogłoszenia

przyjmuje się za opłatą 40 marek za miejsce rządka sześciomiesięcznego. Wiersz reklamowy 120 mk. Przy dochodzeniu sądowym należy do wszelkie rabaty upadają. Redakcja i Administracja: Olsztyn, Mühlenstr. 2. Tel. 5. Wpis w Księg. P. zwraca się tylko na wyraźne żądanie.

Rok XXXVII.

Olsztyn, na sobotę 3. lutego 1923 r.

Nr. 27!

Demonstracja przeciw obcokrajowcom w Królewcu i Elku.

Królewiec, 31. 1. Dziś wieczorem urządził wielotysięczny tłum przed hotelem Centralnym demonstrację przeciwko mieszkającym tamże oficerom francuskim komisji aljanckiej. Odśpiewaniem pieśni narodowych zamierzano zmusić Francuzów do opuszczenia Królewca. Gdy tłum zamierzał wtargnąć do hotelu wkroczyła policja. Demonstracja trwała kilka godzin. O godzinie 10 tej policja plac przed hotelem opróżniła.

Królewiec, 31. 1. Wieczorem około godz. 10 tej zebrał się przed konsulem polskim tłum demonstrantów. Przy odśpiewaniu pieśni narodowych **powbijano okna.**

Elk, 31. 1. Tłum składający się z około 200—300 ludzi zebrał się wczoraj wieczorem przed tutejszą Agencją Konsularną. Bohaterowie i tutaj powbijali okna.

Socjalistyczna „Königsberger Volkszeitung“ pisze o demonstracjach co następuje:

»Pod wpływem królewieckich pism nacjonalistycznych, które od kilku dni szczują przeciw mieszkającym tutaj Francuzom, doszło wczoraj wieczorem do wykroczeń niemiecko-narodowego motłochu. Gdy już przed kilku dniami „Allgemeine“ pod nadesłaniem wyłoniła potrzebę za wojennymi bohaterstwami, zabrała wczoraj „Ostpreusserka“ w trąbę wojenną. Prawdopodobnie był trębaczem pozasłużbowy landrat v. A. Dalej pisze o „nationalistische Rowdys“, którzy się popili. Dalej dosłownie: »Man konnte beobachten, wie die Besucher der Schlemmer- und Schieberlokale, als gegen 11 Uhr ihrer dortigen verdienstvollen Tätigkeit ein Ende gesetzt war, sich über Hals und Kopf in den Strudel der neuen Sensation stürzten. Das »edle« Feuer der Wein- und Likörbegeisterung glühte in ihnen und schrie nach Taten.

Studenten, Besoffene und dumme Jungens sorgen dafür, dass das ganze Volk in immer grösseres Elend hineingeräte.

Prasa nacjonalistyczna oczywiście podaje, że pomiędzy demonstrantami znajdowało się dużo robotników.

General Degoutte dyktatorem wojskowym.

Paryż, 1. 2. Władza ogólna nad obwodem Ruhry leży obecnie w rękach generała Degoutte, któremu podlegają wszystkie francuskie i belgijskie urzędy nad Ruhry. Równocześnie utworzony został pod przewodnictwem Poincarégo komitet wojenny składający się z 4—5 osób do którego należy także delegat belgijski. Komitet ten badać ma propozycje podane przez generała Degoutte.

Dalsze transporty wojsk dla obwodu Ruhry.

Berlin, 1. 2. Wedle informacji z Mühlheim są dwa dalsze francuskie armikuty w drodze do obwodu Ruhry. Widziano także już baterje motorowe.

Zacięta walka.

Toczy się walka nadzwyczaj uparta pomiędzy Niemcami a Francją. Niemcy są zdania, iż są zgubieni, jeżeli ustąpią. We Francji również panuje zaciętość. Francja nie ustąpi. Poseł francuski Polton-Duplessy pisze w „Libre Parole“:

»Nie należy w to wierzyć, iż mamy ze spokojnym zajęciem zagłębia Ruhry do czynienia. Znajdujemy się z Niemcami w wojnie. Krew wprawdzie nie płynie, ale wojna jest okropną, dziką i bezlitosną. Kto w tej wojnie zwycięży, ten będzie prawdziwym zwycięzcą w wojnie światowej.

Prezydent ministrów francuskich Poincaré oświadczył korespondentom prasy amerykańskiej, że armja francuska pozostanie tak długo w zagłębiu Ruhry, dopóki Niemcy kosztów reparacyjnych nałożonych im przez traktat wersalski nie spłacą. Niemcy po wojnie r. 1870 swoje garnizony we Francji tak długo pozostawili, aż Francja ostatni fenig zapłaciła. Zagłębie Ruhry jest fantem, takim samym fantem jak Nadrenja. Francja nie anektuje zagłębia Ruhry, ale fant zatrzyma tak długo, dopóki Niemcy nie zapłacą.

Niemcy dają do zrozumienia, że traktat wersalski maia że atoli Francja przez wkroczenie do zagłębia Ruhry ten traktat naruszyła. Dopóki Francuzi stoją w zagłębiu Ruhry, Niemcy pertraktować nie będą.

Mamy więc do czynienia z niesłychaną upartością, dwóch olbrzymów pochwycono się za bary. Nie możemy mówić, aby Niemcy olbrzymem już nie byli. Francja ma do czynienia z poważnym przeciwnikiem. I walka potrwać może jeszcze czas pewien zanim tragiczny koniec nastąpi.

Jasnego obrazu położenia w zagłębiu Ruhry nie

mamy. Rząd niemiecki stara się utrzymać tam władzę, choć tam tego rządu już nie ma. Rząd niemiecki tam jeszcze rządzi, przynajmniej stara się wykonywać swą władzę. I wydaje rozkazy i zarządzenia, które francuskie rozkazy i zarządzenia krzyżują.

Fatalnie wpłynęło wkroczenie Francuzów do zagłębia Ruhry na kraj niemiecki przez wojska koalicyjne niezajęty. Dolar podskoczył do niesłychanej wysokości przeszło 50 tysięcy. Położenie więc nieróżowe i nie łatwo jest „durchhalten“. Dla tego prasa niemiecka wytyża wszystkie swe siły, ażeby utrzymać ducha w narodzie. Przestrzega jak w czasie wojny przed »Fiaumacher« i »Miesmacher«. Pojawiają się bowiem już w prasie niemieckiej głosy, które oddziały na nacjonalistów idących na drodze honorowej za rządem berlińskim »wie ein eiskaltes Grauen«. Tu poza frontem Ruhry nastąpi rozstrzygnięcie, tu się rzekomo wykaże, kto w tej walce zwycięży.

Toczy się jeszcze zacięta walka. Byliśmy i jesteśmy zdania, że gabinet Dr. Cuno popełnił błąd fatalny. Dziś nie czas, aby się bawić w proroctwa, przestrzegać, lub podkreślać swoje stanowisko. Kości żelazne rzucone. Lawina się toczy. Nikt jej nie powstrzyma. W tej walce śmiertelnej jeden przeciwnik padnie, a drugi odniesie zwycięstwo. Kompromisów zdaje się nie będzie. Nie będzie również interwencji. Gdyby nawet interwencja skąd nastąpiła, natenczas przeciwnicy i na to są przygotowani. Przygotowani są na wszystko.

Czasy i dla nas są ciężkie. Żyjemy wszyscy znowu w warunkach potwornych. Kto może, niech łagodzi nędzę. Dopomagajmy sobie wzajemnie. Składajmy na biednych w „Gazecie Olsztyńskiej“. Wybierzmy komitet, któryby zajął się sprawliwym podziałem napływających darów i składek.

Ciężko nam także żyć w tej atmosferze nienawiści. Ale żyć musimy. Zdajmy się na wolę Bożą. Bóg rządzi i sędzi. Obserwator.

Przegląd polityczny.

Polska.

Niewiadomski został dziś rano rozstrzelany.

Warszawa, 31. 1. Dzisiaj rano został rozstrzelany na stokach cytadeli warszawskiej sprawca zamachu na prezydenta, Niewiadomski. Skazańcowi towarzyszył na miejsce egzekucji Ojciec Kapucyn, prokurator oraz komendant policji Charlemagne. W drodze na miejsce skazania samchód został dwa razy uszkodzony, wskutek czego skazaniec odbył drogę do miejsca egzekucji pieszo. Egzekucji dokonał 21 pułk piechoty. Przed wykonaniem wyroku prosił Niewiadomski o nieprzywiązywanie go do słupa i nie zawiązywanie oczu. Rozstrzelanie Niewiadomskiego nastąpiło o godz. 7.20 rano.

Do ostatniej chwili zachował skazaniec zimną krew i równowagę.

Likwidacja majątków ziemskich na rzecz Państwa.

Poznań. (PAT.) Komisja likwidacyjna postanowiła zastosować przymusową likwidację przez zatrzymanie na rzecz państwa do ośmiu majątków ziemskich lub dóbr rycerskich położonych w województwie poznańskim i pomorskim.

Popyt na markę polską w województwie śląskim.

Warszawa. (AW.) „Rzeczypospolita“ donosi z Katowic, że sfery gospodarcze obecny moment zrównania się marki polskiej z niemiecką uważają za bardzo poważną chwilę w gospodarczym i politycznym rozwoju polskiej części Górnego Śląska. Powszechnia przewiduje się dalszą wyżkę marki polskiej, to też popyt na markę polską wzrasta z każdą chwilą. Banki nietylko nie chcą jej sprzedawać, lecz nabywają ją w jaknajwiększych ilościach celem zakupów węgla i żywności.

W Warszawie o zrównaniu się marki polskiej z niemiecką.

Warszawa. (AW.) „Kurjer Czerwony“ wita z zadowoleniem prześcignięcie przez markę polską kursu marki niemieckiej, podkreślając jak korzystny jest ten stan rzeczy dla polityki polskiej zwłaszcza w byłym zaborze pruskim. Dziennik wskazuje na to, że dzielnica ta posiada znaczne zobowiązania w markach niemieckich u niemieckich instytucji finansowych.

Sprawa płatności tych zobowiązań była dotychczas zawieszona. Dzisiaj mają się w Dreźnie rozpocząć obrady polsko-niemieckie, na przebieg których obecna sytuacja walutowa wywrze niewątpliwie dodatni wpływ.

Spór o Jaworzynę zaostrza się.

Warszawa. (Tel. wł.) Konflikt polsko-czeski w sprawie Jaworzyny zaostrzył się w ostatnim czasie. Wczoraj odbył się w tej sprawie wiec ludowy w Warszawie, gdzie uchwalono, że Jaworzyna gospodarczo i politycznie przynależy do państwa polskiego i nie może być od Polski odłączoną. Cały naród polski stoi zgodnie z Sejmem i rządem na tem stanowisku by Jaworzyna należała do Polski. Wszystkie związki sportowe w Polsce postanowiły, zerwać stosunki z czeskimi związkami sportowymi do czasu, dopóki kwestja Jaworzyny nie zostanie rozstrzygnięta w myśl życzeń polskich.

Niemcy.

Kancelerz Cuno o zajęciu zagłębia Ruhry.

W rozmowie z redaktorem „Köln. Ztg.“ kanclerz Cuno powiedział między innymi:

„Jesteśmy zdecydowani to, co nas spotkało, z czego nie wyzwaliliśmy, przewalczyć. Wiemy dzisiaj, że obsadzenie zagłębia Ruhry nie można było w żaden sposób uniknąć. Gdybyśmy się przed tem za-

ządzeniem ukorzyli natenczas niktby tego nie zrozumiał. Osamotnienie i pogarda byłyby jedyną odpowiedzią. Dziś jesteśmy pewni, że prawo jest po naszej stronie. Polityka wydalania wyższych urzędników nie zdoła urzędników naszych sprowadzić na bezdroża. Gdyby jednak Francuzi urzędników wydalili, to doprowadziłoby do upadku to, co sami zamierzają. Bez pomocy urzędników naszych zagłębieniem Ruhry nie można zarządzać.

Sytuacja w Zagłębiu Ruhry zaostrza się.

Berlin. Sytuacja w zagłębiu Ruhry zaostrza się z godziny na godzinę. Władze francuskie podały wczoraj za pośrednictwem prasy do wiadomości publicznej komunikat treści następującej: »francuskie i belgijskie władze okupacyjne aresztować będą począwszy od dnia dzisiejszego wszystkich urzędników niemieckich, którzy nie posłuchają natychmiast wydanych im przez władze okupacyjne rozkazu. Urzędnicy ci nie będą jednak trzymaní w więzieniach, lecz zostaną wysłani natychmiast poza granice okupowanego terytorjum.

Przeciwko nacjonalistom niemieckim.

»Vorwaerts« zwraca się w ostrych słowach przeciwko nacjonalistycznemu podburzaniu ludności robotniczej do strejku generalnego w zagłębiu nad Ruhra. Zdaniem pisma walki o węgiel nad Ruhra nie można prowadzić podobnymi środkami. Strejk generalny w obecnej chwili jest niemożliwością i bez odpowiedniego zabezpieczenia bytu górnikom, strejk taki załamałby się w kilku dniach.

Plan administracji zagłębia Ruhry na przeciąg 2 lat.

»Berliner Tageblatt« donosi z Paryża, że w francuskich kołach rządowych noszą się z zamiarem stworzenia w zagłębiu Ruhry stanowiska generalnego gubernatora. Na stanowisko to wymieniają pomiędzy innymi także generała Weyganda. Według do nie sienia »Petit Parisien« przewidziana jest administracja zagłębia Ruhry przez komisję aljancką pod przewodnictwem generała Weyganda na przeciąg 2 lat.

Jak długo zajęte będzie Zagłębie Ruhry.

Berlin. (A. W.) Według wiadomości paryskiego »Journal« na wczorajszym przyjęciu przedstawiciele prasy amerykańskiej Poincare oświadczył, że Francja nie zamierza anektować Rury, że jednak armja francuska pozostanie tam dopóty dopóki Niemcy zgodnie z postanowieniami traktatu wersalskiego nie wypełnią swoich zobowiązań reparacyjnych. Zagłębie Ruhry przedstawia się tak samo jak Nadrenja jako obieg zastawu, którego Francja niemoże wrzekać się przed zapłatą przez Niemcy długów. Poincare wskazał na fakt, że po wojnie w roku 1871 Prusacy nie opuścili terytorjum francuskiego aż do chwili, gdy został zapłacony ostatni centim.

W Essen stan oblężenia.

Essen. (TU.) W ostatnich czasach uwaga władz okupacyjnych zwrócona jest na Essen jako na środkowy punkt okupowanego obwodu. Wprowadzenie wzmocnionego stanu oblężenia nastąpiło też tu najpierw, gdzie garnizon francuski jest tak silny, że te ostre środki dadzą się przeprowadzić. Wczoraj pierwszy raz wydano zakaz ruchu ulicznego po godzinie 10, lecz ruchu nie dało się całkowicie powstrzymać, a to z tego powodu, że na kopalniach pracują na nocną zmianę i władze francuskie same uznały, że wydawanie przepustek dla powracających do domu i idących na robotę robotników jest za bardzo uciążliwe. O trzy kwadransy na dziesiątą wstrzymano ruch tramwajowy i zamknięto restauracje.



Kuba z pod Wartemborka gada:

Niewesoło. Dolar przeszło 50 000. Ale co robić? Durchhaltować muszę, choćbym i nie chciał. Szczęście jeszcze, że nie mam baby. Życ samemu trudno, a tu dopiero z babą. Nie wiem jak wy chłopcy, które mata baby, żyć dzisiaj możeta? Taka baba przecież różne rzeczy brakuje, np. koszuliska, sznaptuchy i buksy z koronkami, sztrefle jedwabne, i to jak słyszałem prawie półtora metra długie, skorzane z długimi napsiętkami, harnece, szpilki do włosów a to wszystko dzisiaj przeciej dziesiątki, setki tysięcy kosztuje. A takie babsko z powietrza chyba nie żyje i przynajmniej funt rentoziny na tydzień zje, a może i więcej? A co kosztuje dzisiaj funt rentoziny? Przed godziną kosztował 2000, a teraz 3 lub 4000. Gdyby to jeszcze można takie babsko sianem pasć, ale ono przeciej też gębę otwiera i pewnie chce jeść rychtownie to samo, co my chłopcy, pany stworzenia. Czy wy chłopcy dajeta babom w tych czasach mięso? Dajta im runki! a może durchhaltować będzieta mogli. Prawda, myślałem o rajbach na początku tego roku. Ale już przy końcu januara cały mój obrachunek poszedł na marne. Wszystkiemu winien Dr. Cuno, dolar, no i ten Francuz co to wlaź do rury i wyleź nie chce. Kaci go tam w tę rurę zanieśli. Gdyby ten Francuz nie wlaź do rury, toby i nama w Ostprajsach było raźniej. A tak ta rura i nama siła kłopotu narobiła. W rurze siedzi Francuz, Polak

Zasilenie wojsk francuskich w Dortmundzie.

Dortmund. (TU.) Liczba wojsk francuskich w ostatnich czasach powiększyła się znacznie. W ciągu wczorajszego dnia widziało się na głównych ulicach i placach całe regimenty piechoty, a w niektórych miejscach pewną liczbę samochodów pancernych i tanków.

Wydalenie prezydenta policji akwizgrańskiej.

Berlin. (Pat.) Biuro Wolffa donosi z Akwizgranu: Prezydent tamtejszej policji otrzymał nakaz, wydalający go z terenu okupacji. O godz. 4-tej po poł. przy było do przydzium policji 5 żołnierzy belgijskich, którzy też natychmiast zabrali ze sobą prezydenta. O godz. 5-ej po poł. został on wywieziony automobilem w niewiadomym kierunku.

Energiczna postawa w komisarzy angielskiego w Kolonji.

Londyn. (Pat. Havas.) »Times« donosi z Kolonji, że wysoki komisarz angielski zakomunikował władzom niemieckim w Kolonji, iż w żadnym razie nie będzie tolerował, aby stręfa okupacji angielskiej miała się stać miejscem schronienia dla Niemców, wydalonych przez władze francuskie. Równocześnie wysoki komisarz angielski zażądał od kolejarzy niemieckich w okręgu kolońskim, aby zapewnili normalne funkcjonowanie transportów węgla z okręgu Ruhry, przeznaczonych dla Francji, a przechodzących przez Francję, a przechodzących przez stręfę angielską wreszcie wysoki komisarz angielski zwrócił uwagę niemieckiej prasie lokalnej, aby zaniechała kompanji antyfrancuskiej.

Ustalenie wysokości raty węglowej za luty br.

Paryż. (TU.) Na wczorajszym posiedzeniu Komisji Reparacyjnej, które odbyło się pod przewodnictwem Barthou, ustalono trzema głosami, przeciwko jednemu, wysokość raty węglowej, przypadającej na Niemcy w miesiącu lutym, na 1 876 000 ton, a więc tę samą ilość, co za styczni.

Rozkazy ministrów niemieckich i pruskich do urzędników nad Ruhra.

Berlin, 30 stycznia. Minister kolei wydał rozkaz do wszystkich urzędników kolejowych nad Ruhra, że nie wolno im słuchać kogo innego, jak tylko władz niemieckich.

Minister pruski spraw wewnętrznych wydał rozporządzenie, że zakazuje wszystkim urzędnikom policji oraz żandarom, aby pozdrawiali oficerów lub oddawali honory sztandarom obcych państw.

Protest ludności Prus Wschodnich w sprawie wschodniego wybrzeża Wisły.

Królewiec. (Tel. wł. Gaz. Gd.) Obradujący tu sejmik prowincjonalny powziął jednomyślną rezolucję, wyrażającą protest przeciwko ostatniej uchwale Rady ambasadorów, przyznającej wschodnie wybrzeże Wisły w Prusach Wschodnich Polsce. Prusy wschodnie — powiedziano w rezolucji tej — zakładając w ostatniej godzinie jeszcze energiczny protest i odwołują się do całego świata, aby nie dopuścił do utrwalenia dokonanego na całym narodzie, zagrożonym przez Polskę, gwałtu.

Ustąpienie rządu w Saksonji.

Drezno. (WTB.) Na ostatnim posiedzeniu Sejmu saskiego przyjęty został wniosek komunistów wy-

siedzi w korytarzu, Litwin siedzi w Kłajpedzie, jedyna nadzieja to jeszcze bolszewik, ten może nama dopomoże. Tak przynajmniej politykuje Krschiwonosochatki od Hajmatdientu. Czekaj na bolszewika jak nacjonalista wschodniopruski na Wilhelma i jego Herminę. Jak bolszewik przyjdzie, to ma przyjąć Wilhelma, sznapskę kosztować ma 10 fenigów, sznyfka ćwierć funta 3 fenigi, a ćwierć funta prawdziwego szpaku 25 fenigów. Gdyby takie czasy nastąpiły, natenczas ja Kuba z pod Wartemborka gotów jestem może stać się monarchistą bys in di krochen. Tymczasem jednak mamy republikę i tę markę niemiecką, która nic nie warta. A więc dajta mi tymczasem spokój z babami. Od czasu jakęśta nową mordo graję moją w gazecie usadzili, to znowu baby do mnie listki pisują, że rady dać sobie nie mogą. Dajta mi święty spokój. Nzekajta z rajbami aż Francuz wyjdzie z Ruhry. Dopóki Francuz w rurze siedzi dopóki żadna z was mnie sławnego Kubę z pod Wartemborka za chłopca nie dostanie. Podobno jakiś p. Plewa z F. na Mazurach ma jeszcze córki na wydaniu, ale to są plewy, a na plewy maie Kubę z pod Wartemborka nikt nie złapi. Plewów mamy dzisiaj pełno na Mazurach. Ale jest tam i zdrowe ziarno. Temu zdrowemu ziarnu ani Plewy ani Erozusy nie zdżskodzą. Ziarno wzejdzie i wyda owoc, tylo clerpliwości potrzeba.

Pan redaktor jakoś mało teraz piszą o rurze. Czy pan redaktor boją się pisać prawdę? Pismo berlińskie centrowa »Germania« napisała, że redaktorzy mają nie jak w ezasie wojny lgać i położenie różowo przedstawiać, ale mają tak jak Anglicy powiadać rychtowną prawdę bo naród niemiecki nie jest dzieckiem tylo już myndik. Angliki przez swój mądry pesymizm zwyciężyli, to my i Francuza z rury wygnąć możeta, jeżeli prawdę pisać będzieta. Dla tego piszta nama, czy Francuzi jeszcze siedzą w tej rurze, czy wychodzą, i co z tego wszystkiego będzie. Choć jestem taki mądry dyplomata, to jednak całej

rażenia wotum nieufności, ministrowi spraw wewnętrznych Lipniskiemu. Wniosek przyjęto 54 głosami przeciwko 39. Za wnioskiem głosowali komuniści i pravicowcy, przeciwko głosowały złączone partie socjalistyczne. Wobec tego prezydent ministrów Buck złożył wraz z całym gabinetem swój urząd.

Francja zgodziłaby się na pośredniczenie między nią a Niemcami.

Londyn, 30 stycznia. Jak korespondent gazety »Daily Chronicle« donosi, minister angielski Balfour był na śniadaniu u Poincarégo. Należy przypuszczać, że obaj mężowie stanu w przyjacielski i otwarty sposób omawiali ważne sprawy bieżące, a więc sprawy Ruhry, sprawę Wschodu i Kłajpedy. Gdy Francja przyjacielskie pośrednictwo zapewnie by przyjęła, nie jest rzeczą prawdopodobną, ażeby była gotowa podać się pod sąd polubowy Ligi Narodów.

Londyn, 30 stycznia. Podług zdania korespondenta gazety »Daily Chronicle« rząd francuski zaczyna się przekonywać, że popełnił błąd, obsadzając zagłębienie nad Ruhra. Rozpocząłby chętnie układać się z Berlinem, ażeby całe zagadnienie reparacyjne omówić, oczywiście w oczekiwaniu, że Niemcy uczynią pierwszy krok, ażeby doprowadzić do pokoju gospodarczego, oraz że Niemcy niedwuznacznie okażą zamiar wypełnić rzużone im przez układ wersalski warunki.

Litwa.

Litwini stawiają ultimatum.

Królewiec. Prezydent dyrektorjatu litewskiego zastosował do komisji międzysojuszniczej notę w formie ultimatum, w której zaznacza, że zajęcie terytorjum kłajpedzkiego miało na celu dopomożenie ludności do swobodnego wypowiedzenia się o swych przyszłych losach. W nocie powiedziano dalej że wojsko francuskie nie dotrzymuje zobowiązań układu rozjemczego, a sprowadzane wojska i okręty wojenne zagrażają niebezpieczeństwem nowych zbrojnych konfliktów z powstańcami litewskimi. Nota kończy się dosłownie: »Wobec tych wszystkich przytoczonych faktów wzywam komisję do natychmiastowego poczynienia niezbędnych kroków, aby statki wojenne opuściły natychmiast port kłajpedzki i aby odwołano bezzwłocznie wysokiego komisarza Pétisne, oraz wojska francuskie. Poczytuję sobie za obowiązek zwrócić uwagę na to, iż wszelkie dalsze lądowanie wojska uważać będę jako nowe pogwałcenie nienaruszalności terytorjalnej i że nie dopuszczę do lądowania wojsk, używając wszelkich ku temu środków.

Podpis: Simonajtis.

Gdańsk.

Nominacja następcy Hakinga.

Paryż. Powszechnie oczekiwano dziś już nominacji następcy generała Hakinga, tymczasem sprawa ta została odroczone głównie dla tego, że nie całe posiedzenie Ligi Narodów było poświęcone sprawom gdańskim i że bardzo dużo czasu zajęło omawianie poruszonej na wstępie posiedzenia kwestji Mossulu. W posiedzeniu dzisiejszym uczestniczyli również minister Pluciński, oraz sekretarz jego p. Potworowski, jak również delegacja W. M. Gdańska prezydent Sahn, senator Volkmann, oraz generał Haking. Posiedzenie przedpołudniowe zakończyło się wysłuchaniem raportu japońskiego delegata Hayaski o stosunkach dyplomatycznych między Gdańskiem a Polską oraz o stosunkach polityki zagranicznej W. M. Gdańska. Bezpóśrednio po raporcie japońskiego delegata, zawięzał przewodniczący przedstawiciele zainteresowanych państw na osobne posiedzenie tajne, przyczem

rychtownej lagi wymiarkować z waszej gazety nie mogę. A nie możeta żądać odemnie, abym na latawcu do rury pojechał i tam dopiero na własnorodzone oczy oglądał, czy Francuz siedzi w rurze czy wylazi. Oliwa do smarowania jest dzisiaj droga, a potem przez korytarz lecieć, gdzie to podobno wymiuję od wojska polskiego, to rzeczą bardzo ryzykowna. Jeszcze by tam myśleli, że to Eichler od Heimatdientu jedzie i wojsko na pomoc wiezie do rury.

Mata już 60 000 czytelników? czy nie mata? Zorgungta wy nowe czytelniki jeszcze w ostatniej chwili ażeby Gazecie Olsztyńskiej zwerbować jak najwięcej nowych abonentów. Co dziś jest 259 marek niemieckich? To plewy. Ani dziesięć cygaretek za te pieniądze nie kupita. Na papierze gazetowym zrobiła jeszcze dobry geszeft i zбоgacita się a pan redaktor będą bledę klepać musieli. Bo też panie redaktor wy albo w przyszłość patrzeć nie u-ieta albo na polityce się nie znata. Jak Francuzi weszli do rury to mogliśta za Gazetę ż dać przynajmniej 500 marek na miesiąc. Dziś mata sami krzywdę, a dla mnie na culagę nie stanie. Że dolar poleci w górę to na palcach wylczyć było można. Jeżeli na drugi miesiąc posztajujeta w górę, to przynajmniej posztajujeta tak, że nie my lecz wy ccś zarobita. My bowiem za papier gazetowy więcej dostanieta, aniżeli wy za abonament. Ten kto chce niech przynajmniej jeszcze geszeft zrobi i Gazetę na miesiąc zapisze. Moje gadanie samo już przynajmniej 4000 marek warte a wy mata za 259 marek gadanie, politykę co dzień, wiadomości i bajki i jeszcze papier za 300 marek w dodatku.

Piszszta więc panie redaktor o rurze. A wy baby dajta mi tymczasem spokój. Za 3, 4, lub dziesięć lat, jak Francuzi wyjdą z rury, to może poladę w konkury. Tymczasem zaczekajta i durchhaltujta. A nie zabaczta zapłacić sztajrów finansamtowi podług kursu dolara.

Wasz
Kuba z pod Wartemborka.

wyrażono ze strony Polski i Gdańska podziękowanie gen. Hakingowi za dotychczasową działalność w Gdańsku. Tajne obrady zakończyły się zapowiedzią, że następca Halinga zamianowany zostanie na posiedzeniu następnym.

Kłajpeda.

Wyjazd francuskich statków z zatoki Kłajpedzkiej.

Królewiec. Francuski awizo „Allette” opuścił wczoraj port kłajpedzki. Jednocześnie wyjechały z portu dwa torpedowce francuskie z zimowego portu i zarzuciły kotwicę na morzu. Francuski transportowiec stoi pod osłoną angielskiego krążownika „Caledonia”. Wczoraj rano Allette zwrócił z powrotem, wprowadzając pancerny krążownik tuż pod sam port kłajpedzki. Krążownik ten zarzucił kotwicę o 6-7 mil od Kłajpedy.

Czechosłowacja.

W Czechach obniżają taryfy.

Ministerjum poczty Czecho-Słowacji zamierza obniżać opłaty pocztowe. Opłata na list zwykły zniżona będzie o 20 halerzy.

Oto skutki zwwyżki korony czeskiej. A u nas kiedy nastąpi obniżenie taryf?

Austria.

Podział długów Austrii.

Podział długów byłej monarchji Austriackiej jest następujący: Na republikę Austrii przypada 36,827 procent, na Włochy 4,087 procent, na Polskę 13,733 proc., na Rumunję 1,610 proc., na Jugosławję 2,043 proc., na Czecho-Słowację 41,700 procent.

Z długów Węgier przypada, na obecne Węgry 45,733 procent, na Rumunję 21,802 procent, na Jugosławję 14,116 procent, na Czecho-Słowację 16,020 procent, na Austrię 1,581 procent, na Fiume 0,738 procent.

Włochy.

Stanowisko Włoch wobec zajęcia zagłębia Ruhry.

Na radzie ministrów Mussolini oświadczył, że Włochy są solidarne z Francją politycznie i technicznie. Piana stworzenia frontu przeciw Anglii nie istnieje. Przeciwnie, Włochy radziły Francji, aby wojskowy charakter wyprawy nad Ruhra, jak najwięcej ograniczyła i w ten sposób dalszym układom nie przeszkodziła. Włochy nie posiadają węgla, nie mogą przeto dopuścić, by zostały osamotnione. Podług opinii rządu włoskiego istnieje możliwość porozumienia. Niemcy popełniłyby wielki błąd, gdyby z tej możliwości nie korzystały.

Szwecja.

Branting nie będzie interweniował w Lidze narodów.

Berlin. W kołach zbliżonych do francuskiego minist. spr. zagr. jak podają najświeższe dzienniki paryskie — zapewniają dziś już z całą stanowczością, że premier szwedzki ministrów Branting nie poruszy sprawy okupacji zagłębia Ruhry w Lidze Narodów i że nie będzie ona wobec tego stanowila przedmiotu dyskusji. Decyzję tę podjął Branting po konferencji, która odbył z Poincarem onegdaj wieczorem.

Fakt ten wywołał w kołach rządu berlińskiego, liczącego na to, iż Liga Narodów zechce rozpatrzyć stanowisko Francji i przyczyni się do zmiany jej kursu nie tylko zdumienie, ale jednocześnie zaniepokojenie. Wszelkie złudne nadzieje, jakie pokładano w Lidze Narodów ustąpiły smutnej rzeczywistości, że Niemcy stoją w wywołanym konflikcie zupełnie same i odosobnione i że znajdują słabe tylko i jak na razie moralne poparcie Rosji.

KRONIKA.

Olsztyn, 2 lutego 1923.

Kalendarz na sobotę: Błażeja.

Wschód słońca o godz. 7,33; zachód o g. 4,59

Kalendarz na niedzielę: Weroniki.

Wschód słońca o godz. 7,32; zachód o g. 5, 1.

Z Warmji.

* Olsztyn. 30 stycznia obłożono aresztem piaszczą damski pochodzący prawdopodobnie z kradzieży. Właścicielka piaszczą może się zgłosić w biurze policji kryminalnej pokój 54.

— Uroczyste otwarcie kursu kroju urządnego staraniem Towarzystwa Kobiet Polskich nastąpiło w dniu 1-szym lutego w hotelu International. Poświęcenia szkółki dokonał ks. prob. Barczewski z Brunswaldau, który po dokonaniu aktu poświęcenia przemówił w serdecznych słowach do zebranych panierek, zachęcając ich do pracy i pilności a zarazem do posłuszeństwa względem nauczycielek, by czas ten, poświęcony na naukę był czasem zasiewu, który przyniesie uczniom i ich rodzicom obfity plon. Przemawiała jeszcze kilka pań i panów, wskazując na obowiązki uczennic wobec religii i narodu, dewizą uczennic ma być w czasie kursu przyszłość „Ora et labora” (Módl się i pracuj). Po odśpiewaniu 2 zwrotek pieśni „Serdeczna Matko” zakończono uroczyste otwarcie kursu. Uczennicom najserdeczniejsze „Szczęść Boże” w pracy.

— Ze sądu. Gospodarz B. stał przed kilku dniami przed tutejszym sądem lawniczym. Oskarżony skradł gospodarzowi Koltce nieco drzewa. Sąd skazał go na 20 000 mk. grzywny lub miesiąc więzienia. — Za przekroczenie rozporządzenia przeciw chorobom pleciowym skazał tutejszy sąd lawniczy niezamężną A. Allenstein z Olsztyna na 9 miesięcy więzienia.

* Wartembork. Z dniem 1 lutego przestała wychodzić tutejsza „Warteburger Zeitung”.

* Biskupiec. Na tutejszym dworcu zarekwirowano centnar masła, które miało być przemycone do Berlina.

Z Powiśla.

* Elbląg. Co piątku przeszłego tygodnia znikła bez śladu panna Kleinschmidt mieszkająca w domu swego szwagra kupca Raua. Prawdopodobnie popełniła ona samobójstwo. K. liczy obecnie 27 lat i miała na sobie ciemny płaszcz i kapelusz.

Z drugiej części Prus Wschodnich.

* Królewiec. W nocy z 27 na 28 stycznia strzelony został w chwili gdy chciał się razem z pewnym znajomym włamać do młyna Lauth 28-letni posługacz Fr. Goltz.

Czytajcie i rozpowszechniajcie „Gazetę Olsztyńską”!

Rozmaitości.

8 godzin na samolocie bez motoru.

Cherbourg. Francuz Mancyrol utrzymał się 8 godzin, 2 minuty i 34 sekundy w powietrzu na samolocie bez motoru. Dopiero z nastaniem nocy spuścił się na ziemię. Dotychczas uikt nie zdołał utrzymać się dłużej w powietrzu na takim samolocie.

Jak w balce...

Pewien handlarz starymi ubraniami, zakupił na publicznej licytacji w lokalu aukcyjnym Aurillaca całą masę starych ubrań. Gdy wyszedł do domu i zaczął przeszukiwać rzeczy, cz. by czasem nie zostało tam jakich skarbków w kieszeni, znalazł zaszyty w podszewce kawałek zwiniętego papieru. Chciał już świstek ten wyrzucić, kiedy nagle czytając, spostrzegł, że jest to zupełnie prawdziwy testament, którym właściciel tegoż, przekazuje cały swój majątek temu, który testament ten znajdzie. Majątek zakopany jest w okolicy Berlina, w lesie na górkę, przyczem podano dokładny opis miejsca gdzie skarb zakopano. Znalazca testamentu, w podanej wskazane miejsce i znalazł 80000 marek w złocie i papierach. Testament jest ważny i szczęśliwy znalazca stanie się od razu milionierem.

Z literatury.

Nowe Książki. Wkrótce ukaże się nowe (2-gie) wydanie książeczki „Kiermasy na Warmji”, przez Ks. Proboszcza Barczewskiego z Brunswaldau. Książka ta ze względu na jej folklorystyczny charakter starannie opracowana czyta się z niezmiernym zajęciem. Ze strony fachowych ludoznawców i krajoznawców „Kiermasy” ks. Barczewskiego spotkały się niewątpliwie z żywym uznaniem, dając bogaty i ciekawy materiał z tak mało dotąd znanej dziedziny Warmijskiej. To też spodziewać się należy, że nowe wydanie znajdzie ogólny pokup. Kiermasy wychodzą nakładem i drukiem „Gazety Olsztyńskiej”, która i zamówienia na takowe przyjmuje.

Przemysł i handel.

Rynek pieniężny.

Placono dnia 1. lutego:

za 100 marek polskich	112,—	mk. niem.
za 1 dolar amerykański	41396,—	„
za 1 gulden holenderski	16359,—	„
za 1 funt szterlingów ang.	192577,—	„
za 1 frank szwajcarski	7780,—	„
za 1 frank francuski	2453,—	„
za 1 lir włoski	1950,—	„
za 1 koronę czechosłowacką	1177,—	„
za 100 koron austriackich	57,85	„

Ceny płodów rolniczych.

(Berlińska giełda artykułów spożywczych.)

Berlin, 1 lutego. Godzina 1. w południe. Notowania słomy i siana. Ceny hurtowne za 50 klg. loco stacja: słoma pszeniczna, żytnia i owsiana prasowa i wiąz, drutem i słoma w snopkach 16000 do 18500, siewka 18500—19000, siano 17000—17500, dobre siano 18000—18500.

Urzędowe notowania produktów (za 50 klg.). Pszenica 62000, 63000, żyto 56000, 55000, jęczmień ozimy —, jary 55000 —, owoce 48000—49000, kukurydza 63—64000, za 100 klg.: mąka pszenna 180—210000, żytnia 160—170000, za 50 klg.: ospa pszenna 38000-39000, żytnia 38000-39000, groch Viktoria 85000—95000, groch spoz. mały 65000—80000, groch past. 50—60000, peluska 100—135000, bób 70—75000, wyka 100—125000, łubin niebieski 45—60000, łubin żółty 65—85000, seradela 145—175000, makuch rzepakowy 40000—42000, makuch lniany — — —, wytloki suche 22000—23000, wytloki cukro-



Halo, cóż to się stało? O nie, pan Dr. Cuno
Czy oni zwarzowali [sach Ich cale nie kimruje
Ze dżiś w tych ciężkich cza- Lecz czynią to, bo każdy
Na głowach postawali? »Gazetę« abonuje.

we 30—33000, melasa torfowa 15—16000, płatki ziemniaczane 35—37000.

(Królewiecka giełda artykułów spożywczych).

Królewiec, 1. lutego. Przywóz: 2 wagony pszenicy, 1 żyta, 3 owsu, 2 jęczmienia, 2 in. prod. Notowania urzędowe: żyto 59—58000, pszenica 63000, nieurzędowe: żyto 58—60000, pszenica 62—64000, owoce 50—52000, jęczmień 52—54000, wyka 90—100000, peluska 90—100000.

Usposobienie zniżkowe wskutek spadku dewiz.

Berliński targ na bydło.

Berlin, 31 stycznia. Spędzono: 1090 sztuk bydła (246 buhał, 210 wołów, 572 krów i jałówek) 1300 cieląt, 1252 owiec, 2897 świń, 947 kóz oraz 435 świń z obwołu Kłajpedy. Ceny za centnar żywej wagi:

Woly A 120—130000, B 100—115000, C 70000—90000, D 70—90000, buhaje A 120—130000, B 100—110000, C — 95000 —, krowy i jałówki A 115000—130000, B 115—130000, C 100—110000, D 85000—95000, żartoki 90000—100000, cielęta A — — —, B 160—170000, C 140—150000, D 120000—130000, E 95—110000, owce A 110—120000, B 80—100000, C 55000—70000, owce wypasione na pastwisku A — — —, B — — —, świnię A — — —, B 250—260000, C 240000—250000, D 230—240000, E 210—220000, F 210—220000, macłory 210000—240000.

Uczęszczajcie pilnie na zebrania towarzystw naszych!

Ruch towarzystw.

Towarzystwo Młodzieży w Olsztynie.

Zebranie miesięczne odbędzie się w niedzielę, 4-go lutego o godz. 4-tej w hotelu „International”. Uprasza się o przybycie wszystkich członków i o przywódzenie swych znajomych. Rodziców prosi się o wyrozumiałość i wybaczenie, jeżeli w obowiązkach i wycieczkach młodzieży, przybędzie wraz z dziećmi Waszą a zabaczenie, iż tak Wy jak i młodzież uciechę a zarazem pożytek duchowy znajdziecie. Zarząd.

St. Szabarg. W niedzielę 4-go lutego zaraz po głównym nabożeństwie odbędzie się w mieszkaniu p. Józefa Kolendra zebranie Towarzystwa Ludowego. O liczny udział członków i gości prosí Zarząd.

Gryźliny. Zebranie walne Towarzystwa Ludowego w Gryźlinach odbędzie się w niedzielę, 4-go lutego zaraz po nieszporach u p. Kalinowskiego. Przybędzie mówca zamiejscowy. Uprasza się o liczny udział członków i gości, zwłaszcza młodzieży. Zarząd.

* Gietrzwałd. Zebranie Tow. Kobiet Polskich odbędzie się w niedzielę 4 lutego zaraz po nieszporach w zwykłym lokalu. O liczny udział członkiń i gości prosí Zarząd.

* Szafald. Miesięczne zebranie Tow. Kobiet Polskich odbędzie się w niedzielę 4 lutego o godzinie pół do 3-ciej w domu p. Hohmanna. O liczny udział członkiń i gości prosí Zarząd.

Do kół śpiewackich na Powiślu. Celem utworzenia Związku Kół Śpiewackich na Powiślu zaprasza się na dzień 4 lutego o drugiej godzinie w lokalu p. Błoka w Sztumie po dwóch delegowanych z każdego Koła. Niechaj nie brakuje nikogo!

Na porządku dziennym:

- 1) Zagajenie.
- 2) O celach Związku i konieczności tegoż.
- 3) Założenie Związku i wybór zarządu.
- 4) Wolne głosy.

Marja Donimirska
za tymczasowy Komitet.

Trzciano. Zebranie Kółka rolniczego odbędzie się w niedzielę 4 lutego o godz. 3 popołudniu w zwykłym lokalu. Na porządku dziennym wybór nowego zarządu i sprawozdanie skarbnika. O liczny udział członków i gości prosí Zarząd.

Nowy targ. Zebranie Towarzystwa Ludowego odbędzie się w niedzielę, dnia 4-go lutego o godzinie 1/25-ej po południu w zwykłym lokalu. O liczny udział członków i gości prosí Zarząd.

Sztum. Zebranie Tow. Ludowego odbędzie się po raz pierwszy w niedzielę dnia 4 lutego br. zaraz po nabożeństwie w Królewskim dworze. Uprasza się o liczny udział rodaków ze Sztumu i okolicy. Zarząd.

Tychnowy. Przedstawienie amatorskie Kółka rolniczego na Tychnowy i okolicę odbędzie się w dniu 6 bm. o godzinie 5 w lokalu p. Radkiego. O liczny udział członków i gości prosí Zarząd.

Redaktor: Seweryn Pieniężny. Drukiem i nakładem Joanny Pieniężnej z Olsztyna.

Kalendarze ścienne

nadeszły.

Bloczek mały 30 mk.
 „ duży 80 „
 Ścianki narodowe i religijne 40 „
 inne od 12—80 „

Wysyłka za zaliczkę lub poprzednim nadaniem pieniędzy. Na porto załączyć należy 10 mk.

Księgarnia „Gaz. Olsztyńskiej“.

GROMNICE

poleca

Księg. J. Pieniężnej, Olsztyn.

SIEMIE
 SARADELĘ
 GROCH
 ŁUBIN
 WYKĘ

i wszystkie nasiona koniczyny
 kupuje

Otto Weiss, skład nasion
 Olsztyn, Rynek 32/33. Telefon 214.

Polecam następujące książki:

Brewiarzyk Tercyarski 1200.—
 Kwiat Seraficki 700.—
 Kwiatek Tercyarski 200.—
 Książeczka św. Antoniego
 z Padwy 75.—
 Książeczka do M. B. Bo-
 lesnej 75.—

J. Pieniężna, Olsztyn

Reklamacya gaztey.

Jeżeli komu z naszych Szanownych Abonentów listowy nie dostarczy gazety to prosimy wypełnić zaraz następujący formularz i oddać na tej poczcie, na której zapisano gazetę:

Zeitungsreklamation.

Nr. von mir bestellten Zeitung „Gazeta Olsztyńska aus Allenstein habe ich nicht erhalten und bitte um kostenlose Nachlieferung derselben.

(Imię i nazwisko)

(Miejscowość)

(Ulica i nr.)

Polecamy

KALENDARZE

na rok 1923

Wszechświatowy . 500 mk. :: Pocięcha starości . 500 mk.

Przy zamówieniu dołączyć należy 10 mk. na porto.

KSIĘGARNIA GAZETY OLSZTYŃSKIEJ.

Zaproszenia weselne
 :: zawiadomienia ::
 o zaręczynach i ślubie

wykonuje szybko i oszczędnie

Drukarnia
 „Gazety Olsztyńskiej“

Obrączki ślubne

każdej wielkości

poleca po niskich cenach

A. Künzel, zegarmistrz
 OLSZTYN, ul. Dworcowa (Bahnhofstr.) 93.

USTAWY

DLA

TOWARZYSTW LUDOWYCH

MA NA SKŁADZIE

KSIĘGARNIA J. PIENIEŻNEJ w OLSZTYNIE.

Wstępujcie do Polsko-katolickiego
 Towarzystwa Szkolnego!

Praktyczne

podarki weselne

polecamy:

obrazy, ^{religijne} figury
^{i świeckie}
 krzyże drewn. i metal.
 książki do naboż.

itd.

Księgarnia
 Gazety